

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz nonparelony mk. 60—na III stronie mk. 50 — na IV stronie mk. 35 — Nadesłane za wiersz garnontowy mk. 75 — Drobne ogłoszenie po mk. 5 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 30. Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73.

Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem miesięcznie

mk. 150.

Z przesyłką pocztową mk. 175 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie, w Szopienicach i na G. Śląsku.

Bank Handlowy WILHELM LANDAU w Warszawie

Oddział w Sosnowcu

ul. 3-go Maja 20

zawiadamia, że Bank czynny jest od godz. 9 rano do godz. 2-jej po południu.

Nie kradnij!! Nie kłam!!

(7 i 8 przykazanie Boskie).

Na kłamliwe zawiadomienie mego współnika Herszla Lemkowicza w „Iskrze” Nr. 150 zawiadamiam co następuje:

Stosownie do prywatnego piśmiennego porozumienia się mego zmarłego męża Eljasza Boruchowskiego ze wspomnianym Lemkowiczem z dnia 16-go listopada 1920 roku, zarząd „samodzielność reprezentacji i wyłączne kierownictwo handlowe” przez Lemkowicza, dotyczące się spółki, — upada. Nie kłam więc szanowny panie Lemkowicz! W każdym razie w umowie wspólnej nigdzie nie jest powiedziane, że jednemu ze współników dozwolone jest popełnić miljonowe malwersacje, jak to miało miejsce ze strony Lemkowicza. Są to niezbita fakta i jako przykład niech służy następujący „drobny” wyjątek: Na dostawie miejscowym inżynierom pp. Maruszewski i Pędzich w styczniu r. b. malwersacja ze strony Lemkowicza na 30 wagonach wapna wynosi „t y l k o” około 330.000 wyraźnie trzysta trzydzieści tysięcy marek. Jest to tylko mały ułamek: w rzeczywistości zaś wspomniana firma otrzymała od Lemkowicza setki wagonów wapna. Takie same lub też podobne malwersacje zostały systematycznie dokonane w ciągu całych lat przez Lemkowicza u wszystkich bez wyjątku odbiorców. Nie kradnij więc szanowny panie Lemkowicz! Ze wogóle Lemkowicz nie stosował się do warunków aktu spółki, na co on się tak niewinnie powołuje, nie ulega najmniejszej wątpliwości, gdyż między innymi zupełnie bez mojej wiedzy kazał odbiorcom wapna, które jest i było przecież własnością firmy, — korespondować z nim osobiście i wysłać należności wyłącznie na jego imię, na co są niezbita dowody. Wszelkie odnośne dowody znajdują się w moim posiadaniu oraz w posiadaniu Urzędu Prokuratorskiego w Sosnowcu. Groźby więc ze strony Lemkowicza że skarga karna przeciwko mnie za „oszczerstwo” są więcej niż śmieszne. Więc na tej drodze z Lemkowiczem polemizować nie będę, gdyż Urząd Prokuratorski chyba dokładnie nauczy Lemkowicza jak potrzeba w sprawach wspólnych postąpić.

Współwłaścicielka firmy „Boruchowski i Lemkowicz”
Wdowa Rywka Boruchowska.

Sensacja!

Tylko 6 dni!

W sali „ZAGŁOBA” ul. Kościelna od niedzieli 28 b. m. do piątku 2 września o g 8

Teatr czarodziejski BOSKO

mistrz sztuki czarodziejskiej, iluzjonista i spirytysta.

2 godziny w krainie cudów i bajek.

Ceny miejsc od 80 do 300 mk.

Poprzednia sprzedaż biletów w Cukierni Warszawskiej.

Sz. P. Helberg Zawiercie

Przedstawiciel Przemysł. Tow. Przetw. Tłuszczowych

„Saturnia”

[Sp. Akc. WARSZAWA

Mydło „Saturnia” na składach w Zawierciu i Sosnowcu.

Przedstawicielstwo pasty „Erdal”

Najoszczędniejsza pasta do obuwia.

Korespondencję proszę kierować do Zawiercia.

OGŁOSZENIE.

Dnia 2-go Września r. b. w biurze Będzińskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu o godz. 3 po południu odbędzie się

licytacja na nieruchomości tegoż Tow.

położoną w Będzinie przy ul. Sączewskiej [róg placu 3-go Maja.

Cena wywoławcza Mk. pol. 15.500.000, Bliższych informacji udziela Zarząd Towarzystwa każdorazowo w godzinach biurowych od 9 rano do 2 po południu.

Rada i Komisja Likwidacyjna
Będzińskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Dziś! Niedziela dnia 28 sierpnia. Dziś!

Na korzyść sosn. straży ogniowej ochotniczej w ogródku przy Parku Sieleckim

DWA WIELKIE KONCERTY

orkiestry Straży Granicznej z Górnego Śląska.

1-szy Koncert o godz. 4.30 po poł. do 7-jej wiecz. Wejście mk. 30.

2-gi Koncert o godz. 8-jej do 10.30 wieczorem. Wejście mk. 50.

Programy przy wejściu.

Dyrekcja Teatru „CORSO” ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że z dniem 31 sierpnia 1921 r. będzie demonstrowany bez przerwy wielki amerykański film wytwórni „Trans Atlantic” w 5-ciu serjach p. t.

„Szary Czart”.

1-sza serja Hypnotyzer Dusz. 2-ga serja Dom Niespokojny. 3-cia serja Duch Ciemności. 4-ta serja Zatruty Pierścień. 5-ta serja Tajemniczy Pojedynek.

Powyższe obrazy były demonstrowane w Warszawie w Kinie Filharmonji z dużym powodzeniem przez czas dłuższy. Mamy nadzieję, że miejscowa Publiczność oceni zabiegi Dyrekcji i skorzysta z okazji ujrzenia tego arcydzieła w kino-teatrze „CORSO”

Z poważaniem DYREKCJA.

Przed posiedzeniem rady ligi narodów.

Sosnowiec, 28 sierpnia.

Po ulicach Sosnowca od mostu szopienickiego ciągną gromada za gromadą z chorągiewkami, pobożym śpiewem i muzyką tłumy górnoślązków, pielgrzymów do Częstochowy. Idą zwartymi szeregami, by u stóp Królowej Polskiej błagać o ra-

FLASZKI PROZNE

— kupuje —

SKŁAD STAREGO ŻELAZA ul. Szklarniana.

Przy większych ilościach posyła się konie.

DOKTOR

LUDWIK POZNAŃSKI

Choroby uszu, gardła, nosa i płuc.

Powrócił z wojska i wznowił przyjęcia.

Ul. Małachowskiego 9 (parter).

Przyjmuje od 11—1 i 5—7.

Niedziele i święta od 12—1.

tunek. Idą w tej nadziei, że krew przelana przez ich braci, że modły i łzy wyproszą sprawiedliwość na ziemi.

Czy uproszą sobie nie cud, ale to, co istotnie im się należy? Czy dane im będzie w roku przyszłym u stóp tej samej Królowej Polskiej dziękować za wyzwolenie z sześciolletniej niewoli? Czy ten lud polski zruci hanbiące jarzmo i czy wreszcie położony będzie kres jego cierpieniom?...

Nasi strajkujący kolejarze odwożą ich do celu pielgrzymki. Bo i niktby nie miał odwagi przeszkodzić im w celach podróży.

Gdyby ci członkowie rady ligi narodów, którzy jutro zasiądą do zielonego stołu mózgiem tylko, bezwrażliwym na wszystko, co niesie serce, rozstrzygać sprawę śląską, na chwilę tylko znaleźli się w Sosnowcu lub na Jasnej Górze i wsłuchali się w modły tego ludu, to napewno zapadłaby jednomyślna i sprawiedliwa uchwała.

Ale świat dyplomacji rzadko kiedy słyszy i odczuwa, co się dzieje w duszy ludzkiej. Dlatego tyle błędów.

Krew naszych braci, przelana na G. Śląsku, świadczy za nami; ich wola, wyrażona w głosowaniu, jest za nami; prawa historyczne i sprawiedliwość po stronie Polski; a jednak możliwa rzecz, że znów stanie się krzywda i bezprawie, że tak, jak w sprawie Śląska Cieszyńskiego skrzywdzono nas dotkliwie, tak i tutaj dokona się nad nami nowa niesprawiedliwość. Ale sprawa

wiedliwość jest cierpliwa i my jesteśmy cierpliwi.

Pan George pragnąłby przekonać radę ligi narodów, że najwłaściwiej było, gdyby sprawę załatwiła przez rozjemcę albo przez komisję prawniczą. Pan George obawia się, że rada ligi może pójść w ustępstwach dla sprawy słusznej zbyt daleko.

Ale prawnicy — ci mogą wziąć pod uwagę argumenty pana Georgea. Bo przecież Niemcy nie walczyły z Polską, bo przecież Polska nie zdobyła Śląska. Z jakiego więc tytułu Polska, do której Śląsk przez 600 lat nie należał, upomina się o tę ziemię i chce ją wydrzeć Niemcom. Pan George chciałby przekreślić rezultaty wojny.

Spieszno mu do handlu na spółkę z Niemcami w zniszczonej Rosji. Świeży trup leży, więc się robactwo spieszy. A pan George ma sprzymierzeńców; ma za sobą mocarstwo anonimowe, a z tym sprzymierzeńcem dziś dużo, dużo zrobić można.

Ano zobaczymy... Jeżeli rada ligi nie potrafi załatwić sprawy G. Śląska, co dzisiaj wielu polityków przewiduje, jeżeli nie wzniesie się nad poziom utartych szalbierstw politycznych, to wykopie sobie ostatecznie grób, a my?...
My krzywdy milcząco nie zniesiemy...

k.

Kronika polityczna.

(Z pism i telegramów wczorajszych).

— W Paryżu odbył się zjazd organizacji rolniczych, w którym uczestniczyli przedstawiciele Francji, Anglii, Włoch, Holandji, Bułgarii i Węgier. Zjazd obradował nad utworzeniem zielonej międzynarodówki, opartej na podstawie narodowej i religijnej, a mającej na celu obronę własności prywatnej i zabezpieczenie spokoju i porządku. Na czele zielonej międzynarodówki która uznaje potrzebę walki z ko-

munizmem, stanął francuz, dr. Lalaud.

— Aby nie zwrócić rządowi polskiemu jego własności, rządy sowieckie sprzedają rzeczy polskie lub przewożą w odległe miejscowości dla ukrycia. Tak wywieziono z Moskwy 20 dzwonów, w tej ilości i dzwony katedry grodzieńskiej.

— „Kurjer Lwowski“ donosi, że rozpoczął się w małych narazie rozmiarach powrót uchodźców z Rosji, przeważnie żydów za Braczą. Byłoby to dowodem, że obawa przed upadkiem władzy sowieckiej i pogromami żydów, któreby nastąpiły po upadku bolszewizmu, jest narazie płonna.

— Decyzja rady ligi narodów w sprawie Śląska nie zo-

stanie ogłoszona przez radę; ogłosi ją rada najwyższa.

— W Wilnie zawiesiły władze „Głos Litwy“, wydawany w duchu antypolskim.

— Do Moskwy przybył Frithjof Nansen i przedstawiciel Hoovera Brown w związku z akcją ratowniczą głodującej ludności.

— Wojska greckie posuwają się dalej, wypierając Turków.

— Rząd niemiecki zaprzecza pogłoskom, jakoby w sprawie Śląska odbywały się pertraktacje między Polską a Niemcami.

— Niemiecko-amerykański traktat pokojowy został podpisany w Berlinie w dniu 27 b. m.

skich; obecnie zniechęcony rząd warszawski musi je ratować pożyczką trzystomilionową.

Najwięcej zawiniła w szerzeniu nienawiści nieliczna inteligencja i znacznie liczniejsza półinteligencja poznańska, przez podsycanie w nieświadomych masach nienawiści dzielnicowej i wpajanie w ciemne masy zarozumiałości, pogardy dla innych i chamstwa. To też rezultaty tego rodzaju propagandy nie dały długo na siebie czekać i zaczynają się wytwarzać stosunki, o jakich my pojęcia nie mamy. Cnociaż bowiem przeżyłem rewolucję w 1905 roku i wojnę europejską, to jednak nie widziałem nigdy, żeby tłum bezkarnie

przez dłuższy okres czasu mógł zatrzymywać dorożki na najruchliwszej ulicy, wyrzucać pasażerów, jadących na kolej i zabierać im bagaż, z którego część rozkradziono, a część następnie na trzech pełnych platformach pod eskortą konnej policji przewieziono na policje.

Obecnie Poznańskie przeżywa mniej więcej to samo, cośmy przeżywali dwa i pół roku temu, z tą tylko różnicą, że, o ile mi się zdaje, komunizm jest więcej rozpowszechniony i lepiej znacznie zorganizowany.

Ostatnie wiadomości, które otrzymujemy z Poznańskiego potwierdzają moje wywody.

J. Nowosielski.

Ciekawy sposób walki z chorobami.

Paskarskie zarobki.

Sosnowiec, 28 sierpnia.

W „Iskrze“, z dnia 26 b. m. dziwi się ktoś paskarskim cenom na owoce w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie. Ciekawa rzecz, jak można się dziwić wobec tego, że żadnej furmance z owocami nie wolno jeździć po mieście, gdyż to jest niehygieniczne. Kto o takim rozporządzeniu nie wie i przywozi do miasta owoce ofiarując je za cenę o połowę niższą niż w sklepie, policja, przestrzegając rozporządzenia, zatrzymuje go, spisując protokół i odsyła z powrotem.

Kłopotliwe położenie przyjeźdnego zmusza go do sprzedania swego towaru za bezcen w pierwszym lepszym sklepiku.

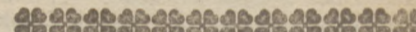
Również surowo jest przestrzegane, by jaka biedna kobieta koleją nie przewiozła owoców do miasta; jeśli zaś która zaryzykuje, w wagonie zjawia się policjant i każe kobiecie, by jej owoce ulotniły się, a ponieważ owoce należą do ciał stałych, policjant wysypuje je na tor kolejowy. Wobec takiej postawy policji, handel owocami jest zmonopolizowany przez paskujących sklepikarzy. Rozporządzenie zostało wydane, by przeciwdziałać rozszerzeniu się epidemii przez spożywanie owoców, na których siedzą muchy, przyczyną jest jeden z ustępów rozpo-

rządzenia nakazuje nakrywanie owoców.

A teraz dalej, dla czego policja nie widzi na targu owoców, leżących po kilka dni na straganach, nie czuje zaduchu tam panującego, nie widzi chmur much uwijających się nad owocami? Dla czego w sklepach owoce nie są nakrywane?

Może policja uważa, że są zdrowsze owoce, na których siedzą muchy, które uprzednio pasły się kałem z rynsztoków i kloak, utrzymywanych w niechlujstwie o jakim mało kto słyszał, leżące w przepelnionych śmietnikach i obsiadane chorych w mieście, w mieście mówię, bo tu siedlisko wszelkich chorób. Takie „polityczne“ niezauważenie sklepikarzy i przekupek, a prześladowanie przywożących owoce wprost z sadów, wywołuje nieprzychylny komentarz pod adresem władz, wydających rozporządzenia i policji.

W. B.



DENDYSTA

I. SZATENSZTEIN

SOSNOWIEC, Modrzejowska 3
Godz. przyj. od 10—12 przed poł.
„ „ „ 3—6 po poł.

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

136.

Lecz w tych kilku wierszach dodała z cicha — nie ma nic... nie, coby dawało choć przybliżone pojęcie o rodzącej się miłości... Lucjan nie kocha mnie i nigdy kochać nie będzie. Nie może mnie kochać, bo kocha inną!

Tu smutno opuściła głowę. Harmant odgadł raczej te cicho wyszeptane wyrazy córki, niż je usłyszał.

— Pisząc do mnie — odpowiedział z pośpiechem — Labroue nie chciał przekroczyć granic, jakie mu dotąd zakreślało jego postępowanie... Jest on człowiekiem dobrze wychowanym, prawdziwym dżentelmenem, jak kiedyś wyraziłaś się o nim. Napisał to, co przyzwyczajony wyrazić mu dozwalała, lecz, moim zdaniem, widnieje tu jasno wpływ naszej ostatniej rozmowy, jaką oba mieliśmy z sobą. Poczyna on słuchać głosu rozumu... Pojmuje, iż złamałby sobie życie, znieważając swą przyszłość, zaślubivszy dziewczynę podobną do tej...

dziewczynę bez majątku, bez nazwiska, którą chociażby nawet kochał chwilowo...

— On kocha ją wiernie i stale... — przerwała Marja.

— Lecz kochać przestaje widocznie...

— Zkąd sądzisz o tem, mój ojczu?

— Z dopisku jego w tym liście.

— Nie! ty się myliś! — zawołała Marja. Moja miłość lepiej mnie objaśnia nad wszelkie rozumowania... Przeczucie mego serca jest nieomylnem... Ta młoda dziewczyna, ta Lucja, staje tu zaporą... nieprzełamaną zaporą... Widziałam pewność tę w jej spojrzeńcu... Tak! ona kocha... i jest kochaną... Stracona dla mnie nadzieja!

— Nie! stokroć razy nie! — zawołał Garaud; — miej nadzieję, przeciwnie, służy ci do niej prawo... Przysięgam, że list Lucjana jest pierwszym krokiem zwrócenia się jego ku tobie. Zresztą owa zapora, która zdaje ci się być nieprzełamaną bardzo łatwo zniknąć może...

— W jaki sposób?

— Ta dziewczyna może przewierzyć się...

— Nigdy! nigdy! — zawołała Marja. — Jej oczy wyrażały miłość niezachwianą... mi-

łość bez granic!... Ona nie oszuka tego, którego kocha.

— Lecz umrzeć może!

— W dwudziestym drugim roku życia?

— Śmierć nie przebiera... nie racjuje...

— To prawda... Nie życzę jej, aby zmarła, przysięgam! lecz Bóg, w nią uderzając, łaskę okazałby nademną.

— Cóż mam napisać od ciebie Lucjanowi? — zapytał Harmant po chwili.

— Napisz, ojczu, co chcesz.

— To żadna odpowiedź.

— Możesz mu napisać jedno tylko...

— A to?

— Ze go kocham! — zawołała Marja z uniesieniem — i że jeżeli mnie kochać nie będzie, ja umrę!

Garaud ze zbolełym sercem uścił swą córkę i wyszedł, ażeby ukryć łzy, które mu do oczu cisnęły. Cierpienie Marji wprawiło go w podrażnienie.

— Ona ma słusność — mówił do siebie — głos serca lepiej objaśnia nad wszystko Poczynam wierzyć, że wdzięczność podyktowała Lucjanowi te słowa. A jeśli tak jest, chcę, ażeby wdzięczność w miłość się zmieniła. By dopiąć tego, usunąć przeszkodę należy... Lucjanu staję zaporą... Skruszyć...

zgnieść ją trzeba! Przedewszystkiem za jakąkolwiek cenę szczęście mej córki!

W ciągu dnia Harmant odpisał Lucjanowi, a zapełniwszy trzy części listu interesami, zakończył go temi słowy:

Moja córka z rozkoszą odczytała te kilka wierszy, zwróconych ku sobie przez ciebie, zacytowanych współpracownikowi. Sądzi wsze lako, iż jedynie uczucie wdzięczności podyktowało ci te słowa, a wdzięczność jest uczuciem bardzo zimnem. Jak ci wiadomo, biedna moja Marja jest chorą, mocno chorą... Aby pokonać to zło i żyć jej pozwolić, potrzeba ją otoczyć ciepłą atmosferą wspólnie dzielonej miłości... W niej jest tylko dla niej zbawienie... Czyż ten, od którego to ocalenie zależy, umrzeć jej pozwoli?

Tu przemysłowiec zamknął list, będąc pewnym, że te kilka wyrazów przezeń nakreślonych, silne wrażenie sprawi na Lucjanie i przyspieszą z jego strony decyzję.

My jednak znając lepiej charakter Lucjana Labroue innego jesteśmy przekonania.

* * *

Przypominamy sobie, że Owidiusz Soliveau, który przedstawił się Amandzie pod szumem

nazwiskiem barona Arnolda de Reiss, oznajmił, iż nie będzie mógł jej towarzyszyć przy śniadaniu z przyczyny interesów, wzywających go do Fontaineblau. Nazajutrz około dziewiętej zrana, wyszedł od siebie ubrany jak zwykły mieszczanin, przywdziawszy błękitne okulary, które całkowicie zmieniły jego fizjognomję. Skierował się ku stacji drogi żelaznej Saint Lazare, z kądem po śniadaniu udał się do sali, w której sprzedawano bilety i kupił jeden dla siebie do Bois-Colombes.

Pociąg miał odejść za chwilę. Wbiegł więc szybko do wagonu i niezadługo wysiadłszy na przystanku według udzielonych sobie przez Amandę dnia poprzedzającego wskazówek, szedł ulicą, biegnącą w prostej linii ku wersalskiej drodze żelaznej. Przybywszy do przejścia, zamkniętego chwilowo z powodu nadchodzącego pociągu, zatrzymał się, czekając dźwięku nie podniosą barjery. Następnie przeszedł w poprzek szyn.

(c. d. n.).



Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w POGONI

Zawiadamia swych członków, że w dniu 27 Sierpnia r. b. o godz. 6 wieczorem w pierwszym terminie i w d. 28 b. m. o godz. 3 po południu w sali Pol. Zw. Zawodowych na Pogoni w terminie drugim, odbędzie się prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków

Ogólne nadzwyczajne zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania.
- 2) Wybór prezydium.
- 3) Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania ogólnego.
- 4) Zmiana statutu i nazwy.
- 5) Wnioski władz.
- 6) Wnioski członków, zgłoszone przynajmniej na 3 dni przed zebraniem ogólnym w 1-ym terminie.

ZARZĄD.

DOM KOMISOWO-HANDLOWY STANISŁAW WINIARSKI i S-ka Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

Nadszedł świeży transport smoły dachowej czeskiej w najlepszym gatunku prócz tego stale na składzie: papa, klej stolarski, gips murarski, kreda mielona, pokost, gwoździe papowe, zamki maskastowe i okucia polskie, węgiel drzewny, szufle do węgla, rydło ze stylami i bez stylów, siederosten, gwoździe formierskie i t. p.

Popierają przemysł krajowy.

„ORION”

pasta do obuwia pierwszej jakości, wyrobu fabryki mydeł toaletowych i artykułów chemiczno-technicznych

Gertrudy Komarkowej

w Sosnowcu (Pogoń) Będzińska 10.

Skład Główny w Związku drob. kupców Kołłątaja 17.

Do nabycia wszędzie.

Józef Hlawski Sosnowiec 3 Maja 4.

Biurowisko dzienników i ogłoszeń oraz skład materiałów piśmiennych

zawiadamia, że nadszedł świeży transport najnowszych (damskich i męskich) **żórnali mód**, oraz poleca w bardzo dużym wyborze: pocztówki, obrazy, papeterje, makulaturę gazetową do pakowania, kalkę maszynową po cenach hurtowych, oraz wszelkie przybory piśmienne i kancelaryjne

W 8 kl. Gimnazjum Państwowym Zeńskim (dawniej Polskiej Macierzy Szkolnej)

zapis nowych kandydatek do klas I, III, IV i VII rozpocznie się dn. 22 sierpnia.

Egzaminy wstępne dn. 30 sierpnia o godz. 8 rano.

Kancelarja czynną będzie od 10 do 1 po poł.

Bacność! Długoletnia fabryka kapeluszy znanej firmy „M. Bergman” Bacność!

przy ulicy Modrzejskiej Nr. 15 w Sosnowcu, która profesjonalnie i farbuję damskie, męskie i dziecięce kapelusze, ma honor zawiadomić Sz. Klientelę, że na sezon zimowy sprowadziła z zagranicy tzw. lustrir-maszynę do przerabiania filcowych kapeluszy na velour (pół pluszowy) — jednocześnie 20 najnowszych damskich modeli zimowych. W celu uniknięcia nawału pracy, radzę, aby Sz. Klientela raczyła już obecnie powierzyć mi kapelusze do przefasonowania, które będą wykonywać spieszenie i najstaranniej. Aby wykonanie było podług gustu i nie być wprowadzonym w błąd, uprasza się o zwrócenie uwagi na dokładny adres.

M. Bergman w Sosnowcu,
ul. Modrzejska 15
— w podwórzu. —

„Tęcza”

jest to farba czysta w najwyższym gatunku w pudełkach lutowych do farbowania domowym sposobem, sukien, kostiumów, płótna surowego i przędzy. UWAGA. Każde pudełeczko lutowe zawiera oddzielnie czystą farbę i oddzielnie specjalny preparat dla utrwalenia koloru. Sprzedaż w składach aptecznych, farbiarniach i kooperatywach.

Fabryka Przetworów Chemicznych,
W. Kozieradzki i S-ka Warszawa, Wolska 66.
Poszukiwani przedstawiciele i agenci.

Redaktor i wydawca Wiktor Monsiorski.

Z początkiem września b. r. zostaną otwarte zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P.

w SOSNOWCU

Kursy Handlowe

(INSTYTUT HANDLOWY)

DYR. MARJANA ZAWOJSKIEGO

Dr. R. Zamojskiego i Dr. E. Słomkiewicza

Nauki udzielają wykwalifikowane i rutynowane siły profesorskie. — Kursy roczne i półroczne dla Pań i Panów. Kursy ranne, popołudniowe i wieczorowe.

Dla niezamożnych 10 miejsc bezpłatnych, nadto liczne ulgi w spłacie czesnego.

Wpisy w dniach 1, 2, 3, 4 września między 11—12 i 4—6 w Dyrekcji przy ul. Dęblińskiej Nr. 1.

Szczegółowe prospekty do nabycia w księgarni „Wiedza” ul. 3-go Maja
Cena Mk. 40, z wysyłką Mk. 45.

Werkmistrze i elektrykarze

z długoletnią praktyką obznajmieni z ruchem elektrowni, przeprowadzaniem napowietrznych sieci do 35000 woltów, kablami podziemnymi, instalacją motorów w przestrzeniach zagrożonych gazami, nawijaniem i obsługą dużych motorów

POTRZEBNI SĄ ZARAZ NA STAŁE.

Pierwszeństwo mają górnoślązacy, pracujący w kopalniach węglowych z wybuchowymi gazami i posiadający upoważnienie z Urzędu górniczego do pracy w kopalni.

Mieszkanie, opał i światło w naturze, aprowizacja zapewniona.

Opisy wyzwoleń, świadectw praktyki i warunki płacy nadsyłać: **Borysław, Premier Elektrownia.**

W dniu 28 sierpnia 1921 r. o godz. 2 po południu w sali sokolni w Sielcu, odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zebranie

członków Stowarzyszenia spożywczego pracowników T-wa Hr. Renard

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie za czas od 1/1 1921 r. do 30/6 1921.
- 2) Przyjęcie ustawy kasy ubezpieczeniowej.
- 3) Wolne wnioski.

Uprasza się PP. Członków o liczne i punktualne przybycie.

Zarząd.

Pracownia Gorsetów St. Chorzelskiej

w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego Nr. 14

poleca: pasy, bandaże, papierniki. Posiada na składzie gorsety od 2500 Mkp., papierniki od 600 Mkp. i pasy od 800 Mkp.

Komitet Rodzicielski uczniów

8-kl. Gimnazjum Męskiego

w Sosnowcu-Sielcu

wzywa Rodziców na zebranie, które się odbędzie w niedzielę d. 28 sierpnia o g. 4 po poł. w lokalu Szkoły.

Ze względu na ważność spraw, jakie będą poruszane, prosimy o liczne przybycie.

Makę

żytnią przedniej jakości sprzedaje na worki po niskiej cenie.

B. Tencer, Sosnowiec
Targowa 8.

DROBNE OGŁOSZENIA.



POMNIKI GOTOWE poleca Zakład kamieniarski Jana Zagórskiego, Sosnowiec ul. Aleja. Tam wykonywa się grobowe figury z piaskowca marmuru i granitu, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres kamieniarswa.

Pracownia „Aureli” wykonuje najsolidniej suknie, płaszcze, kostjomy według najsłynniejszych żurnali. Od 1-go września wyuczam kroju. Będzin Kościuszki 9 dom Podstawskich.

Bacność!

Pierwsza Pracownia kołder wstawianych w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 44. Przyjmuje obstatunki oraz przerabia stare kołdry na najnowsze francuskie desenie

Potrzebny czeladnik szewski na robotę damską i męską szpilekową z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość Grabocin, Pawlik.

Harmonia hermetyczna do sprzedania ul. Kościelna Nr. 9 w Będzinie.

Kupię wagę stołową. Iskra Dąbrowa.

Haim Łuksa zgubił legitymację tymczasową.

Dn. 24-8-21 r. na dworcu kolejowym w Będzinie, skradziono portfel w którym znajdowało się tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane przez dowództwo kadry szwadronu zapasowego żandarmerji wojskowej w Grodnie na imię Augusta (Gustawa) Rydygiera zam. w Zawierciu, Błanowska Nr. 1, które niniejszym unieważnia się.

Federman Jakób zgubił książeczkę odroczenia wojskowego i paszport.

Jadąc ze Szczekocin do Zawiercia M. Jaszek Zonenlich z Będzina zgubił swój dowód osobisty wydany przez magistrat Będzina.

Mleko codziennie świeże słodkie, kwaśne i śmietana do sprzedania. Nowo-Kościelna Aniołek.

Pianino mało używane okazjnie sprzedam. Towarowa 9 m. 8.

Rower damski w dobrym stanie i cytry gitarowy okazjnie bardzo tanio sprzedam. Wiadomość Iskra Sosnowiec.

Cyganik Franciszek zgubił kartę zwolnienia wydaną przez 78-my pułk piechoty.

Korepetytora do klasy siódmej poszukuję. Wiadomość Iskra Sosnowiec.

Młoda panią poszukuje mieszkania przy rodzinie. Zgłoszenia do Iskry w Będzinie pod „H. K.”

Zgubiono tymczasowy dowód, Szlama Finkelsztajn, Dąbrowa Górnicza.

Naprawiam, koryguję i stroję instrumenty strunowe. Wiadomość: Iskra Będzin.

Łózka dębowe, sosnowe sprzedam. Sosnowiec, Szenowska 5, róg Wiejskiej.

Wilhelm Ślęzak zgubił kartę demobilizacyjną, wydaną przez PKU Będzin.

Mojesz Chaim Gliksmann zgubił dowód osobisty i kartę powołania, wydaną przez PKU Noworadomsk. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą marek 1000

Kupię wózek w dobrym stanie lekki do wyjazdu. Zgł. Będzin skrzynka Nr. 52.

Wygodne mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, widne i suche z elektrycznością w śródmieściu w Dąbrowie jest do zamiany od zaraz na taką samą w Sosnowcu. Wiadomość Iskra Dąbrowa.

Potrzebna starsza osoba do roznoszenia bułek. Wiadomość ul. Kościelna Nr. 1. Cukiernia

Nadeszło najlepsze obuwie wytworzone J. Kilińskiego, Sosnowiec 3 maja 10. Molicki.

Zgubione zostało świadectwo zwolnienia wydane przez PKU w Będzinie i świadectwo powstańcze na imię Lubonia Stanisława.

Józef Zawardka zgubił kontrolkę chlebową na osób 5.

Smołowiec

poleca najtaniej Smolarnia w Czeladzi, oraz w Sosnowcu ulica Zygmunta obok domu Ludowego.

W drodze do Sosnowca między Czeladzi a Sosnowcem skradziono damską torebkę z dokumentami na nazwisko Fastner i rosyjskimi pieniędzmi. Pieniądże proszę zatrzymać, dokumenty zwrócić pod adresem Sosnowiec Targowa 20. Widmański.

Salmiak

dostarczam w większych i mniejszych ilościach loco każda stacja. Reflektanci zechcą podać adres do administracji Iskry w Sosnowcu pod adresem „Industria Chemiczna” celem nadesłania 1m oferty.

1000 mk. nagrody

za wskazanie, lub odprowadzenie suki białej z brązowym skradzionej z zabawy na górze zamkowej w Będzinie dn. 15-go sierpnia. Uprowadziła się przywłaściciela, gdyż pies jest poszukiwany i fałszywy nabywca ścigany będzie sądownie. Suka wabi się „Miśka”. Zgłosić się do stróżki góry zamkowej.

Mordka Lejzor Mnachym Biderman zgubił paszport turecki wydany w mieście Wyzylaim.

Przyjmuję panny do nauki kroju. Sosnowiec, Teatralna 3. Florentynana.

Wincety Klich zgubił paszport.

Kucharkówna Gustawa zgubiła legitymację tymczasową.

Powóz na gumach w bardzo dobrym stanie do sprzedania w Niwce, fabryka budowy maszyn. Wiadomość u portjera.

Kurs kroju i haftu. Kołłątaja 11. Nowakowska.

Hawa Hajt zgubiła pieniądze rumuńskie wartości 923 tysięcy, oraz paszport.

Fortepian koncertowy krótki czarny prawie nowy sprzedam tanio. Dęblińska 11. Stróż wskazuje.

Urzędnik handlowy kawaler poszukuje od zaraz pokoju umeblowanego warunki obojętne. Zgłoszenia do Iskry pod T. P.

Józef Pruchnal zgubił książkę kasy chorych i książkę chlebową, kop. Renard.

Kupno i sprzedaż domów, placów. Wiadomość Warszawska 14. Gałdecki.

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.